

Ministerstwo Cyfryzacji
ul. Królewska 27
00-060 Warszawa

Stanowisko Centrum Cyfrowego dotyczące komunikatu Komisji Europejskiej w sprawie platform internetowych¹

Szanowni Państwo,

W nawiązaniu do komunikatu Komisji Europejskiej w sprawie platform internetowych, pragniemy wyrazić swoją opinię na temat proponowanego kierunku zmian w regulacjach dotyczących platform z perspektywy społeczeństwa cyfrowego. Doceniając kompleksowy charakter Komunikatu, a także zrezygnowanie przez Komisję z pomysłu stworzenia definicji “platformy internetowej”, pragniemy zwrócić uwagę na dwa aspekty dotyczące zapewnienia odpowiedzialnego działania platform internetowych: roli platform internetowych w systemie ochrony własności intelektualnej oraz zagrożenia prywatyzacji odpowiedzialności w środowisku cyfrowym.

1. Rola platform w ochronie własności intelektualnej

Komisja w dokumencie będącym podsumowaniem stanowisk otrzymanych w konsultacjach publicznych, pochwala istniejący reżim odpowiedzialności pośredników internetowych. *“Obecny system odpowiedzialności usługodawców będących pośrednikami (...) stworzył jednak neutralne pod względem technologii otoczenie regulacyjne, które znacznie ułatwiło ich rozwój. (...) Choć zgłoszono pewne zastrzeżenia co do kwestii odpowiedzialności, konsultacje wykazały szerokie poparcie dla obowiązujących zasad zawartych w dyrektywie o handlu elektronicznym”*. Ważne jest również to, że Komisja

¹ Stanowisko zostało przygotowane przez Natalię Mileszyk.

używa języka, który nie sugeruje, że to platformy udostępniają treści, a jedynie działają one jako pośrednicy dla użytkowników, którzy te treści zamieszczają. Zachowane zostały fundamentalne ramy, w których platformy internetowe mogą działać jako otwarte kanały publikacji, oferowane wszystkim użytkownikom internetowym.

Niestety, Komisja w żaden sposób nie odniosła się do potrzeby zgłaszanej przez wiele środowisk², a mianowicie wprowadzenia mechanizmu *counter-notice* w ramach zgłaszanych masowo i automatycznie żądań usunięcia nielegalnych treści. Tego rodzaju regulacja jest jedynym gwarantem ochrony praw użytkowników końcowych internetu oraz narzędzi i usług oferowanych w sieci. Bez tego rodzaju mechanizmów jednostki są z góry skazane na poddanie się żądaniom dużych podmiotów będących uprawnionymi do różnych utworów, których działania często wykraczają poza zakres uprawnień wynikających z przepisów prawa. Podstawowym ryzykiem z tym związanym jest ograniczanie wolności słowa poprzez korzystanie z mechanizmów ochrony praw autorskich³.

Bardzo niepokojące z perspektywy ram prawnych ochrony własności intelektualnej jest również plan dążenia przy okazji reformy prawa autorskiego *“do osiągnięcia sprawiedliwszego podziału wartości wytwarzanej przy internetowej dystrybucji treści chronionych prawem autorskim za pomocą platform internetowych umożliwiających dostęp do takich treści”*. Zakres tego stwierdzenia jest rozległy, jako że niemal wszystkie platformy współpracujące z użytkownikami końcowymi w jakiejś mierze „są oparte na zapewnianiu dostępu do treści chronionych prawem autorskim”. Ponadto stwierdzenie to sugeruje, że obecny podział wartości nie jest sprawiedliwy i że możliwe jest, aby Komisja w jakiś sposób ustaliła, czym jest sprawiedliwa dystrybucja wartości. **Pomimo że język komunikatu wydaje się być w tym przypadku celowo niejasny, wydaje się że Komisja pragnie wprowadzić kolejne uprawnienia na rzecz wydawców w postaci nowego prawa pokrewnego wydawców.**

W tym świetle bieżące prace UE nad zmianami ram prawa autorskiego, których celem będzie wspieranie jednolitego rynku cyfrowego, zaczynają coraz mniej wyglądać na próbę zmodernizowania prawa autorskiego, aby lepiej współgrało z technologicznymi,

² Był to również jeden z postulatów przedstawionych przez Centrum Cyfrowe w konsultacjach Komisji Europejskiej dotyczących platform internetowych <http://centrumcyfrowe.pl/stanowisko-centrum-cyfrowego-w-sprawie-w-konsultacjach-dotyczacych-otoczenia-regulacyjnego-platform-i-posrednikow-internetowych/>.

³ Zachęcamy do zapoznania się z naszym raportem *“Przyszłość internetu. Zarządzanie, neutralność i wolność słowa w sieci”*. <http://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/2013/07/Przyszlosc-internetu-2013.pdf>.

społecznymi i kulturalnymi możliwościami oferowanymi przez internet. **Wręcz przeciwnie, coraz bardziej wyglądają one na jawną próbę spowodowania, aby internet dostosował się do tradycyjnych modeli dystrybucji treści, w których kontrola jest scentralizowana w ramach małych grup wydawców i innych dostawców pośredniczących.**

Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców nie rozwiąże głównych problemów, z jakim boryka się system ochrony praw autorskich w Europie, tj. zbytniego rozbudowania systemu uniemożliwiającego przestrzegania prawa przez użytkowników bez przygotowania prawnego. Nie istnieją również żadne dane potwierdzające teorię, że nowe uprawnienie rozwiąże problemy ekonomiczne, z jakimi boryka się rynek wydawniczy. Wiele problemów rynku wydawniczego bierze się ze zmieniających się relacji między popytem, podażą, kosztami i ceną.

Zwracamy również ponownie uwagę⁴ na negatywny wpływ, jaki prawo pokrewnie wydawców będzie miało na otwartą kulturę i wiedzę. Poprzez przyznanie dodatkowych uprawnień wydawcom dojdzie do zawłaszczenia domeny publicznej, gdyż wydawcy będą mogli licencjonować treści, co do których każdy powinien mieć swobodny i nieograniczony dostęp. Również system otwartych licencji zostanie zagrożony - pomimo udostępnienia treści przez autora na otwartej licencji wydawca będzie mógł licencjonować artykuły przez niego wydane.

2. Zagrożenie prywatyzacją odpowiedzialności w środowisku cyfrowym

Komisja chce zrealizować cel “zapewnienia odpowiedzialnego działania platform internetowych” głównie poprzez zachęcanie do podejmowania inicjatyw samoregulujących (*self-regulation*). *“W stosunku do istniejących ważnych obszarów, takich jak nawoływanie do terroryzmu, niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych oraz nawoływanie do nienawiści, należy zachęcać wszystkie rodzaje platform internetowych do podjęcia bardziej skutecznych dobrowolnych działań zmierzających do ograniczenia narażenia na nielegalne lub szkodliwe treści.”* Jako przykład takiego działania podawane jest europejskie forum cyfrowe, które ma za zadanie przeciwdziałać mowie nienawiści i treściom o charakterze terrorystycznym online. Jednak w naszej opinii nie jest to wcale

⁴ Zachęcamy do zapoznania się z naszym stanowiskiem dotyczącym roli wydawców w prawnoautorskim łańcuchu wartości <http://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/2016/05/Stnowisko-prawo-pokrewno-wydawco%CC%81w.pdf>.

przykładem inicjatywy skupiającej wiele podmiotów - jedynie 3 korporacje były zaangażowane wraz z Komisją w tworzenie tego mechanizmu. Poza tym samo funkcjonowanie forum pozostaje nietransparentne, co nie powinno być promowanym standardem.

O ile samo podejmowanie inicjatyw samoregulacyjnych jest pomysłem efektywnym i z wielu względów porządnym w środowisku internetowym, należy pamiętać że efektywność nie jest jedyną wartością. Równie ważna jest ochrona wolności słowa czy zapewnienie gwarancji proceduralnych końcowym użytkownikom internetu. **Taka swoista prywatyzacja kontroli nad treściami zamieszczanymi online w połączeniu z brakiem kontroli ze strony państwa i określenia ram mechanizmów samoregulacyjnych nie tylko doprowadzi do zwiększenia roli platform, ale również do swoistej monopolizacji dostępu do treści.** Takie podejście poddaje w wątpliwość skuteczność zapewnienia obywatelom UE wolności słowa i tym samym realizowania jednych z najbardziej podstawowych praw człowieka. Mamy więc nadzieję, że Rząd RP zwróci Komisji Europejskiej uwagę na potrzebę zbalansowania uprawnień podmiotów prywatnych z ochroną praw jednostki gwarantowanych przez państwa.

Podsumowując również nasze wcześniejsze postulaty, chcemy podkreślić, że wszelkie rozważania co do zmiany obecnego porządku powinny być realizowane z bardzo dużą powściągliwością. Zgodnie z najlepszymi praktykami regulacyjno-legislacyjnymi powinny być one również poprzedzone profesjonalnymi analizami co do ich niezbędności i przydatności dla osiągnięcia postawionego przed nimi celu.

Mam nadzieję, że powyższe spostrzeżenia i uwagi zostaną przez Państwa uwzględnione w toku prac nad przygotowaniem stanowiska RP.

Licząc na pozytywne przyjęcie,
Z poważaniem,



dr Aleksander Tarkowski

Centrum Cyfrowe jest organizacją społeczną, której główną misją jest doprowadzenie do zmiany społecznej i zwiększenia zaangażowania obywatelskiego wykorzystując potencjał narzędzi cyfrowych oraz modeli współpracy opartych na dzieleniu się zasobami i wiedzą. Z tego też względu Centrum Cyfrowe czuje się zobowiązane do zabrania głosu w tak ważnej dla gospodarki cyfrowej i społeczeństwa opartego na wiedzy dyskusji, jak konsultacje strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego w Europie, w szczególności w zakresie dotyczącym prawa autorskiego i praw pokrewnych. Doceniamy fakt, że unijna strategia gospodarcza uwzględnia także znaczenie instytucji i działań pozarynkowych, w tym tych realizowanych w interesie publicznym.